

W drugim odcinku prezentacji Strategii skoncentrujemy się na omówieniu jej wymiaru terytorialnego. W pierwszej części dokumentu sporo miejsca poświęcone zostało podkreśleniu wagi terytorialnego ujęcia interwencji strategii. Autorzy dokumentu dostrzegają, że nierówności w Polsce wzrastają. Oprócz tradycyjnych różnic pomiędzy miastami a wsiami oraz między wschodem a zachodem kraju, rośnie przewaga dużych ośrodków miejskich nad regionami peryferyjnymi oraz coraz wyraźniejsze są kontrasty życia w dużych miastach.

W dokumencie przedstawiono 25 kluczowych decyzji do wdrożenia oraz 100 projektów mających wdrażać owe decyzje, zgrupowanych w 9 dziedzinach składających się na 3 filary rozwoju. Pierwszą dziedziną stanowiącą wprowadzenie są makroekonomiczne ramy rozwoju Polski do 2030. Następnie: kreatywność indywidualna i innowacyjna gospodarka, Polska cyfrowa, kapitał ludzki, bezpieczeństwo energetyczne i środowisko – te cztery dziedziny składają się na tzw. filar innowacyjności. Dwie dziedziny: rozwój regionalny i transport składają się na filar terytorialnego równoważenia rozwoju (co autorzy nazywają dyfuzją). I ostatnie dwie dziedziny: kapitał społeczny i sprawne państwa tworzą filar efektywności.

Po lekturze pierwszej części Strategii, Czytelnik spodziewa się w drugiej przedstawiania zapowiedzianych 25 decyzji i 100 projektów realizacyjnych ukierunkowanych już terytorialnie, zgodnie z rangą nadaną temu wymiarowi w pierwszej części dokumentu. Tymczasem tego terytorialnego ukierunkowania w opisie dziedzin i projektów brakuje. O ile makroekonomiczne ramy stanowią pewnego rodzaju wstęp, to charakterystyka owych pozostałych 8 dziedzin ma ujęcie sektorowe. Sprawne państwo i terytorium potraktowane zostały jako jedne z tych dziedzin horyzontalnych, a nie spoiwa pozostałych. Może autorzy wyszli z założenia, że tak ogólny dokument, to nie strategia rozwoju regionalnego i dopiero tam należy szukać terytorialnego odzwierciedlenia Długo - jak i Średniookresowej Strategii Rozwoju Kraju.

Nie ma alternatywy: wspierać bogatych, czy pomagać biednym

Autorzy Strategii proponują model terytorialnego równoważenia rozwoju. Szerzej pisaliśmy o tym w cz. 1 prezentacji Strategii. Za takim podejściem, zdaniem autorów, przemawiają doświadczenia dotychczasowej polityki spójności w UE. Skuteczność pomocy zewnętrznej dla regionów zależy w dużym stopniu od ich własnego potencjału i sprawności instytucjonalnej, a także łatwego dostępu do obszarów dynamicznego wzrostu. W tym miejscu można przypomnieć (prezentowane w DWW) wnioski z analizy, przeprowadzonej przez prof. Pawła Swianiewicza, który przeanalizował ponad 50 tys. projektów zrealizowanych z dofinansowaniem europejskim od 2004 do 2013 r.. Z jednej strony, najwartościowsze przedsięwzięcia realizowało kilkadziesiąt najbogatszych miast na prawach powiatu. A z drugiej, sprawność samorządów w pozyskiwaniu pieniędzy nie nakładała się z rankingiem bogactwa województw.

Budować powiązania słabszych z mocniejszymi, przede wszystkim transportowe

Autorzy DSRK dostrzegają problem peryferyjności rozwoju. I podkreślają, że nie sprowadza się jedynie do geograficznej odległości od silniejszych ośrodków. Niektóre z najuboższych i najwolniej rozwijających się gmin położone są w pobliżu obszarów metropolitalnych. Autorzy DSRK nie chcą tworzyć alternatywy: wspierać dynamiczne ośrodki czy słabsze regiony. Uważają, że szansą biedniejszych regionów nie jest doraźna redystrybucja, ale uczestniczenie w sukcesie najsilniejszych regionów poprzez budowanie i odpowiednie i wykorzystywanie własnego potencjału. Zakładają, że

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 30, marzec 2012 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 2027

jednym z priorytetów polityki rozwoju musi być przeciwdziałanie wyludnianiu się słabiej rozwiniętych regionów. Środkiem ma być budowanie intensywnych powiązań – funkcjonalnych i komunikacyjnych (transport ma zwiększyć mobilność mieszkańców, Internet ma pobudzić aktywność gospodarczą i napływ inwestycji). Koncentracja działalności gospodarczej w głównych ośrodkach miejskich (tzw. metropolii sieciowej), zdaniem autorów „wpłynie korzystnie na przyspieszenia zmian strukturalnych oraz zwiększenie możliwości zatrudnienia na obszarach problemowych”. Jak rozumiemy, chodzi tu o obszary problemowe tychże większych ośrodków, których rewitalizacja ma być metodycznie prowadzona. Choć autorzy uważają, że „dzięki efektywnej sieci transportowej obszary słabsze będą wykorzystywać możliwości inwestycyjne.” Do ośrodków, które będą odgrywały rolę ważnych regionalnych centrów rozwoju w 2030 należy według autorów Strategii zaliczyć: Kielce, Olsztyn, Opole, Zielona Góra, Gorzów Wlk., Koszalin, Słupsk, Bielsko-Białą, Częstochowę, Radom, Rybnik.

Wsparcie dla obszarów funkcjonalnych, w tym metropolii

Przewiduje się instytucjonalne wsparcie dla współpracy podmiotów w ramach obszarów funkcjonalnych: powołanie rady przedstawicieli powiatów dla każdego województwa uczestniczących w opracowywaniu wojewódzkich strategii oraz wprowadzenie ułatwień dla tworzenia związków „wielozadaniowych”, jak je określa dokument, w tym gminno-powiatowych. Autorzy zakładają przyjęcie ustawy metropolitalnej, porządkującej ustrój metropolii oraz planowanie komunikacji, zagospodarowanie przestrzenne, bezpieczeństwo publiczne i zarządzanie kryzysowe. Zaplanowali integracje transportu pomiędzy metropoliami, jak i jego integracje z transportem wielkomiejskim (rozkłady jazdy, sieć parkingów „parkuj i jedź”). W miastach odwrócić ma się tendencja do prywatyzacji przestrzeni publicznej. Powiat w większym stopniu prowadzić będzie politykę rozwoju. Przewidziano wyposażenie samorządów w większy udział w podatkach PIT i CIT. Na obszarach wiejskich ma nastąpić szybsza modernizacja infrastruktury technicznej.